Marysia z Pogórza



Interreg

Współfinansowany przez
UNIĘ EUROPEJSKĄ

Polska – Słowacja

Publikacja powstała w ramach realizacji małego projektu
„Odkrywamy wspólne korzenie - dziedzictwo pogranicza"
INT/TAT/II/0038 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
Program Interreg Polska - Słowacja 2021 – 2027

Táto publikácia vznikla v rámci malého projektu
„Objavovanie našich spoločných koreňov - cezhraničné dedičstvo"
INT/TAT/II/0038 z Európskeho fondu regionálneho rozvoja
Program Interreg Poľsko - Slovensko 2021 – 2027

Wyłączną odpowiedzialność za zawartość niniejszej publikacji ponoszą jej autorzy
i nie może być ona utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Uni Europejskiej
oraz Europejskim Ugrupowaniem Współpracy Terytorialnej TATRY z o. o.

Rysunki, projekt graficzny: Grzegorz Wawrzyńczak
Tekst, koordynacja projektu: Dominika Tajak
Konsultacje merytoryczne: Agnieszka Mosoń-Malisz

ISBN: 978-83-963092-7-3

GCK GORLICKIE CENTRUM KULTURY

Gorlickie Centrum Kultury 2026

Marysia z Pogórza



U podnóża Karpat, na Pogórzu, w niedużej miejscowości Szymbark mieszkała Marysia. Pogodna dziewczynka o długich, brązowych włosach i oczach pełnych uśmiechu.

Na úpätí Karpát, v predhorí, v malej dedinke Szymbark žila Maruška. Veselé dievčatko s dlhými hnedými vlasmi a očami plnými úsmevu.



Było to wiele lat temu, kiedy w domach nie było komputerów, telewizorów, a nawet prądu! Takich czasów nie pamiętają nawet Wasi rodzice, tak dawno to było. Życie na wsi wyglądało wtedy zupełnie inaczej, a i dzieci zdecydowanie inaczej spędzały dni. Ale o tym opowie Wam już Marysia.

Bolo to pred mnohými rokmi, keď v domácnostiach neboli počítače, televízory a dokonca ani elektrina. Také časy si nepamätajú ani vaši rodičia, tak dávno to bolo. Život na vidieku vtedy vyzeral úplne inak a aj deti trávili dni rozhodne inak. Ale o tom vám už porozpráva Maruška.



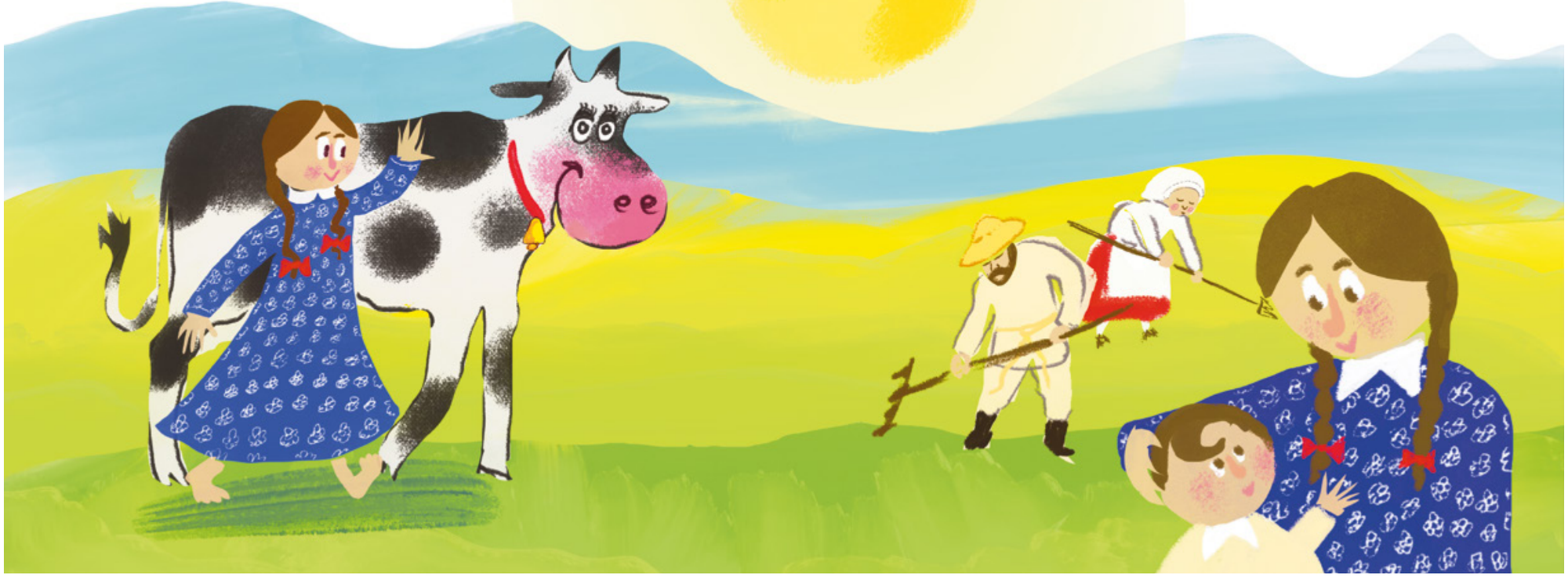


Kiedy pierwsze promienie słońca wpadają do okna izby, gdzie śpimy z rodzicami i moimi braćmi to znak, że należy już wstać. Nie zawsze mam na to ochotę, ale obowiązki czekają!

Keď prvé lúče slnka vniknú do okna izby, kde spíme s rodičmi a mojimi bratmi, je to znamenie, že je čas vstať. Nie vždy sa mi do toho chce, ale povinnosti čakajú!

Ja ze starszym bratem najczęściej skoro świt wyruszam z krowami na pastwisko. Mamy ich cztery, ale moja ukochana to Malina. Jak dla mnie to ona ma najpiękniejsze oczy! Takie łagodne i ciepłe! W naszym gospodarstwie jest wiele innych zwierząt: świnie, kury, kozy, ale Malina jest moim ulubionym.

Často sa starám aj o svojho mladšieho brata Janka. Máme tiež veľa práce na poli, kde je vždy čo robiť. Nechodím do školy, mám veľa práce doma, preto neviem čítať ani písať. Ale počula som, že taká Hanka, dcéra bohatého farmára, vie čítať a vraj je to úžasná činnosť.



Ja so starším bratom väčšinou hneď za úsvitu vyrážam s kravami na pastviny. Máme ich štyri, ale moja najobľúbenejšia je Malina. Podľa mňa má najkrajšie oči. Také mierne a teplé. Na našom hospodárstve je veľa ďalších zvierat: prasiatka, sliepky, kozy, ale Malina je moja najobľúbenejšia.

Często opiekuję się też moim młodszym bratem Jankiem. Sporo pracy mamy też w polu, gdzie zawsze jest co robić. Nie chodzę do szkoły, mam dużo pracy w domu, dlatego nie umiem czytać czy pisać. Ale słyszałam, że taka Hania, córka bogatego gospodarza potrafi czytać i podobno to wspaniałe zajęcie.



Kiedy znajduję wolną chwilę, uwielbiam bawić się moją szmacianą lalką, którą uszyła mi babcia. Wtedy wyobrażam sobie, że mieszkam w wielkim zamku i noszę wspaniałe suknie. Chciałabym kiedyś mieć taką piękną sukienkę, bo teraz mam tylko jedną, którą dostałam po kuzynce. Ma już trochę łat i nadal jest na mnie za duża.

Keď mám voľnú chvíľu, rada sa hrám so svojou látkovou bábikou, ktorú mi ušila babička. Vtedy si predstavujem, že bývam vo veľkom zámku a nosím nádherné šaty. Rada by som raz mala takú krásnu sukňu, lebo teraz mám len jednu, ktorú som dostala po sesternici. Je už trochu poplataná a stále je na mňa príliš veľká.

Kiedy nie zajmują nas obowiązki, razem z dziećmi ze wsi bawimy się wspólnie w kółko graniaste, ciuciubabkę i w berka. W berka nie bardzo lubię się bawić, bo mój brat jest najszybszy ze wszystkich i zawsze mnie złapie! Wolę jak idzie kopać z chłopakami piłkę uszytą ze starych kawałków materiału.

Keď nemáme žiadne povinnosti, hráme sa spolu s deťmi z dediny kruh, slepú babu a naháňačku. Naháňačku nemám veľmi rada, lebo môj brat je najrýchlejší zo všetkých a vždy ma chytí. Radšej chodím s chlapcami kopať loptu ušitú zo starých kúskov látky.





Po zabawie do domu wracamy bardzo, ale to bardzo głodni! W domu siadamy wspólnie przy niewielkim stole i jemy z jednej glinianej miski drewnianymi łyżkami. Bardzo często mama podaje gotowane ziemniaki, na które mówimy grule. Ja uwielbiam jeść prozioki, czyli pieczone na blasze placki z dodatkiem sody. Znacie prozioki?

Po hre sa vraciame domov veľmi, ale naozaj veľmi hladní. Doma si spoločne sadneme k malému stolu a jeme z jednej hlinenej misy drevenými lyžicami. Mama nám veľmi často podáva varené zemiaky, ktorým hovoríme „grule“. Ja milujem jesť „sodovník“, teda placky pečené na plechu s pridaním sódy. Poznáte „sodovník“?

Jak będę duża, to chciałabym umieć prząść tak jak moja mama na krosnach. Zawsze jak patrzę jak tka płótno to nie mogę się nadziwić, że z takiej lnianej niteczki powstaje spory kawałek tkaniny.

Keď budem veľká, chcela by som vedieť tkať na tkáčskom krosne tak ako moja mama. Vždy, keď sa pozerám, ako tká plátno, nemôžem uveriť, že z takej ľanovej niťky vznikne taký veľký kus látky.



Mój tato też ma wspaniały talent! Jest garncarzem i potrafi wyczarować na kole garncarskim wszystkie naczynia jakie można sobie wymarzyć! Wypala to potem w wielkim, gorącym piecu. Czasami pozwala nam wziąć sobie kawałek gliny i ulepić z niego jakąś figurkę do zabawy.

Aj môj otec má úžasný talent. Je hrnčiarom a na hrnčiarskom kruhu dokáže vyčarovať všetky nádoby, aké si len dokážete predstaviť. Potom ich vypaľuje vo veľkej, horúcej peci. Niekedy nám dovolí vziať si kúsok hliny a vymodelovať z neho nejakú figúrku na hranie.





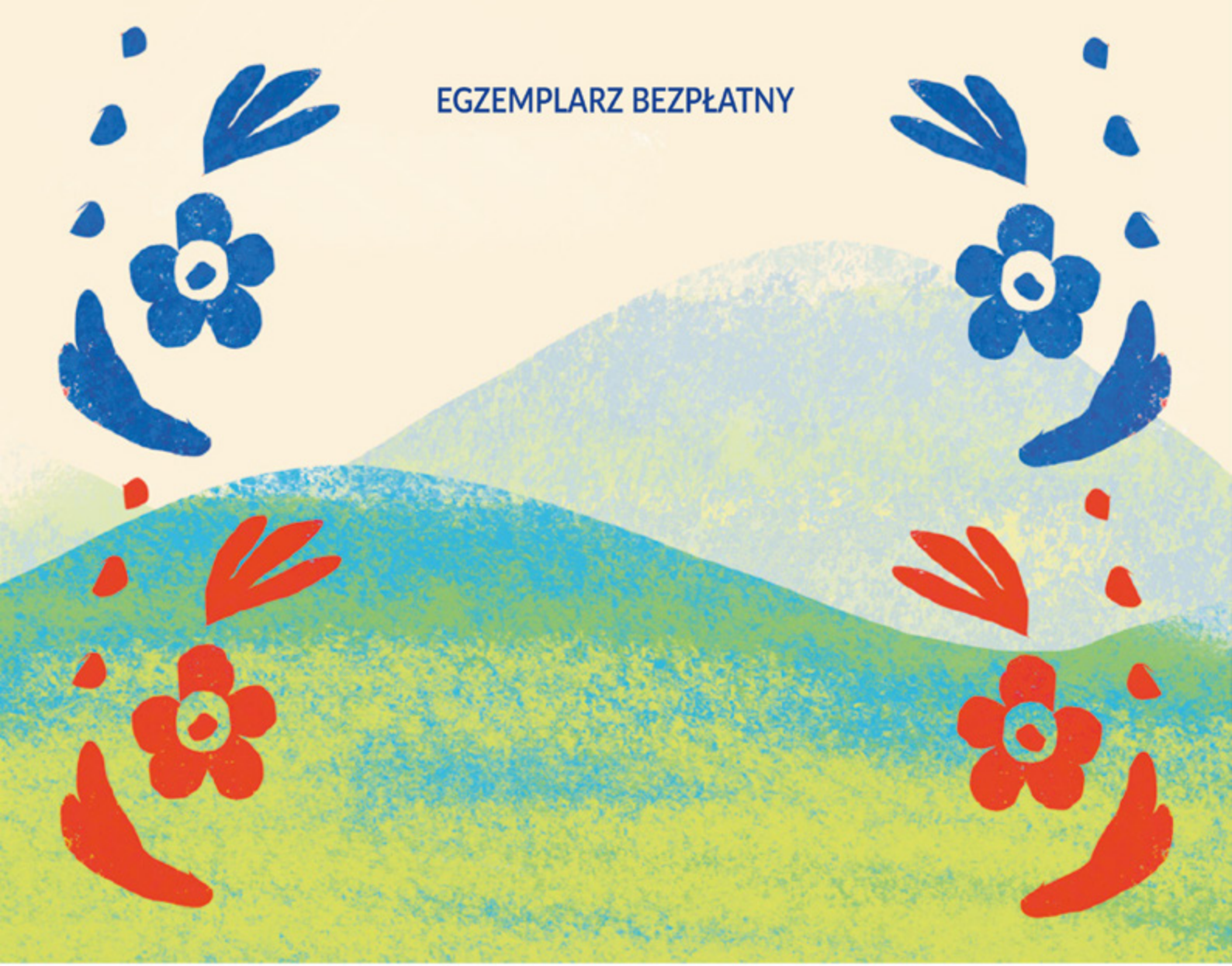
Kiedy nadchodzi niedziela lub jakieś święto, bardzo lubię patrzeć jak moja mama zakłada odświętny strój. Wygląda w nim tak pięknie!
Ma białą, haftowaną spódnicę, niebieską katanę, czarne sznurowane kozaczki, czerwone korale, a na głowie kwiecistą chustę.
Tata i bracia zakładają wtedy czarne, wysokie buty, białe lniane spodnie, haftowaną koszulę, niebieską kamizelkę, a na głowę czarny kapelusz przewiązany czerwoną wstążką.
Ja wtedy ubieram białą, haftowaną spódnicę i bluzkę, niebieski gorset i kozaczki, bo musicie wiedzieć, że na co dzień chodzę boso.

Keď príde nedeľa alebo nejaký sviatok, veľmi rada sa pozerám, ako si mama oblieka sviatočný odev. Vyzerá v ňom tak krásne.
Má bielu vyšívanú sukňu, modrú blúzku, čierne šnurované čižmy, červené korálky a na hlave kvetinový šatku.
Otec a bratia si vtedy obliekajú čierne vysoké topánky, biele ľanové nohavice, vyšívanú košeľu, modrú vestu a na hlavu čierny klobúk previazaný červenou stuhou.
Ja si vtedy obliekam bielu vyšívanú sukňu a blúzku, modrý korzet a čižmy, lebo musíte vedieť, že na bežný deň chodím naboso.

Czasem codzienność nie jest prosta, ale kocham moją rodzinę i nasz drewniany dom przykryty strzechą. Nawet braci kocham mimo tego, że starszy często mi dokucza, a młodszym muszę się zajmować. Mamy siebie i to jest najważniejsze!



Niekedy nie je každodenný život jednoduchý, ale milujem svoju rodinu a náš drevený dom so slamenou strechou. Milujem dokonca aj svojich bratov, hoci ten starší ma často hnevá a o tých mladších sa musím starať. Máme jeden druhého a to je najdôležitejšie!



Interreg

Współfinansowany przez
UNIĘ EUROPEJSKĄ

Polska – Słowacja